

Demokracja, totalitaryzm czy ...?

Dla większości ludzi Japonia jawi się jako państwo egzotyczne, „kraj wschodzącego słońca”, którego symbolem w ostatnich latach stały się komputery, samochody i sukces gospodarczy. Ponieważ propaganda liberalna ukształtowała świadomość, w której ten sukces może być osiągnięty jedynie w krajach demokratycznych, Japonia postrzegana jest również jako kraj demokratyczny. Tym większy szok czy zdziwienie przeżywają zatem ci, którzy przybywając po raz pierwszy do Japonii, dostrzegają, iż ich wyobrażenie o tym kraju, również o systemie politycznym, niewiele ma wspólnego z rzeczywistością. Ten dysonans jest tym większy, im bardziej uparcie próbuje się przykładać normy i oceny cywilizacji chrześcijańskiej do zjawisk typowo japońskich, lub tych, które zostały przez Japończyków nie tylko przejęte z innych cywilizacji, ale i zaadoptowane do ich własnych warunków i tradycji.

Na potrzeby świata zewnętrznego tworzone są zatem nowe konstrukcje teoretyczne mające — według ich autorów — opisywać zasady demokracji japońskiej. Pojawiają się zatem takie nazwy jak „system semi-autorytarny”²⁸ czy „przyjazny autorytaryzm”²⁹, brzmiące w uchu Europejczyka i tak negatywnie. Wydaje się, że wszystkie one zapominają o tym, że japońskie społeczeństwo, samo w sobie przecież nie pluralistyczne, nie jest przygotowane na przyjęcie demokracji w rozumieniu Europy czy Ameryki, gdzie od wieków ścierały się konflikty etniczne, językowe, religijne czy kulturowe. Wydaje się, że należy się zgodzić z konkluzją Joji Watanuki, która chociaż poczyniona w odniesieniu do lat 80-ych, nie straciła na znaczeniu: „Japonia nadal pozostawać będzie po stronie zasad demokratycznych — oddana w przyszłości »jedynej w swoim rodzaju demokracji japońskiej«. Ale co to miałyby być i jak można to zbudować — pozostaje ciągle niejasne”³⁰.

²⁸ Richardson, *wyd. cyt.*

²⁹ Sugimoto, *wyd. cyt.*

³⁰ Crozier i in., *wyd. cyt.*, s. 194.

Krzysztof Jasiński



REFORMY STRUKTURALNE W JAPONII U PROGU XXI WIEKU¹

Paul Kennedy, autor znanej książki o narodzinach, rozwoju i upadku wielkich mocarstw wyraził pogląd, że współczesna aktywność Japonii przypomina pod pewnymi względami ekspansję Brytyjczyków w okresie późnowiktoriańskim. Widoczne stają się bowiem pierwsze oznaki długofalowego zmierzchu potęgi tego kraju. Za przejawy takiego zjawiska wielu ekonomistów i historyków uznaje m.in. kryzys przywództwa politycznego w Japonii, załamanie wzrostu dochodu narodowego na początku lat 90., przenoszenie produkcji wielkich korporacji do innych części świata, wzrost wydatków na konsumpcję, a przede wszystkim starzenie się społeczeństwa japońskiego (Kennedy 1993).

Sami Japończycy raczej nie używają tak radykalnych określeń. Posługują się jednak terminami sugerującymi, że w Japonii zachodzą zmiany głębsze, niż mogłyby wskazywać potoczne obserwacje, zwłaszcza czynione z perspektywy Europy Środkowo-wschodniej. Nieprzypadkowo w opracowaniach japońskich używa się określenia „koniec skokowego wzrostu gospodarczego”, a rząd tego kraju przyjął na lata 1995-2000 program strukturalnych reform społeczno-ekonomicznych (Kaneko 1996). Niezależnie od tego, jak określimy obecną fazę rozwoju Japonii, warto przyrzeć się niektórym tendencjom zachodzącym w tym kraju, ponieważ prawdopodobnie zapoczątkowują one jego jakościową zmianę w kierunku, który jest jeszcze trudny do przewidzenia.

¹ Artykuł ten powstał po pobycie autora w Japonii w dniach 20.08-15.09.1996, zorganizowanym przez Japan International Cooperation Agency (JICA) w ramach The Study Course in Economic Policy for Central and Eastern European Countries. W tym miejscu wyrażam podziękowanie kierownictwu JICA oraz Economic Research Institute i Economic Planning Agency w Tokio za udostępnienie informacji i materiałów na temat reform strukturalnych w Japonii.

Załamane wzrostu gospodarczego

W roku 1995 Japonia wytworzyła 18% światowego dochodu i 65% bogactwa Azji Południowo-Wschodniej. Ze względu na rozmiary dochodu narodowego Japonia już od końca lat 60. zajmuje drugie po USA miejsce wśród najbogatszych państw świata. Japończycy przywykli do wysokiego tempa wzrostu gospodarczego. W latach 1956-73 PKB tego kraju wzrastał o blisko 10% rocznie, a przez kolejne dwie dekady oscylował na poziomie 4% rocznego wzrostu. Znalazło to swoje wyraźne odzwierciedlenie także w kluczowych wskaźnikach rozwoju społecznego w postaci m.in. wysokiego poziomu dochodów per capita (37 tys. USD w 1994 r.), wysokiego wskaźnika edukacji młodzieży na poziomie uniwersyteckim (30,1%) lub długowieczności Japończyków².

Tymczasem na początku lat 90. gospodarka japońska weszła w okres recesji. Wzrost gospodarczy osiągnął poziom najniższy po II wojnie światowej i wahał się w latach 1992-95 zaledwie na poziomie od 0 do 1% rocznie. Chociaż w 1996 r. japońska gospodarka osiągnęła znaczący wzrost GDP o 3,6% tj. rezultat najlepszy od pięciu lat, nie ma jednoznacznych sygnałów czy jest to nowa tendencja czy jedynie chwilowe ożywienie poprzedzające kolejną fazę recesji (Taniuchi 1996: 2, Suganuma 1997: 3)³. Konsekwencją długotrwałej recesji stało się znaczące pogorszenie wielu kluczowych wskaźników rozwoju gospodarczego i pojawienie się nowych lub niespotykanych od dawna zjawisk i problemów, które przyspieszają erozję stosunków społecznych leżących u podstaw sukcesu Japonii. Nowa sytuacja społeczno-gospodarcza ujawniła i wyostriżyła też wiele instytucjonalnych oraz strukturalnych ograniczeń dotychczasowego modelu rozwoju.

² W 1925 r. Japończyk żył przeciętnie 45 lat. Obecnie statystyczna Japonka żyje 83 lata, a Japończyk 76 lat. Badania antropologiczne pokazują, że średni wzrost młodych Japończyków (w wieku 12-13 lat) pomiędzy 1957 a 1977 r. zwiększył się o blisko 10 cm (Usher 1996: 66).

³ Japońscy analitycy przewidywali w 1997 r. raczej obniżenie tempa wzrostu gospodarczego spowodowane ograniczaniem wydatków publicznych oraz spadkiem prywatnej konsumpcji ze względu na planowaną podwyżką podatków pośrednich. Prognozy nie uwzględniały oczywiście kryzysu finansowego na Dalekim Wschodzie, który ujawnił się w końcu 1997 r. (problemy Tajlandii, Korei Płd., krach na giełdzie w Hongkongu itd.). W rezultacie dynamika japońskiej gospodarki osłabła i pojawiły się wśród japońskich ekonomistów (np. z Instytutu Daiwa) sugestie, że być może znowu wchodzi ona w fazę recesji (por. Japonia oznaki recesji, „Rzeczpospolita”, 4.12.1997: 9). Według publikowanych w „The Economist” danych jeszcze w Azji w drugim kwartale 1997 w Japonii nastąpiło zmniejszenie PKB o 0,3%.

W głębokim kryzysie znalazł się system finansowy Japonii. Niektórzy analitycy dostrzegają wręcz możliwość jego załamania się (np. Deutsche Bank Capital Markets). Na giełdzie w Tokio po długim okresie dobrej koniunktury nastąpił w latach 1990-91 drastyczny, ponad trzykrotny spadek notowań akcji. Pojawiło się także zjawisko rosnącej skali złych długów (szacowanych na astronomiczną kwotę 0,5-1 bln USD, co stanowi 10-20% PKB), czego konsekwencją stała się fala bankructw w sektorze bankowym. Jak zauważył francuski „Le Monde Diplomatique”, ze względu na bardzo skomplikowany system statystyczny i księgowy, władzom w Tokio długo udawało się ukryć słabości systemu gospodarczego Japonii⁴.

Jeśli uwzględnić kryteria stosowane w USA i Europie Zachodniej, zadłużenie Japonii osiągnęło sumę 6,8 bln USD, co oznacza, że na każdego mieszkańca kraju przypada dług w wysokości 65 tys. USD. Zgodnie z tą samą metodologią w ub. roku deficyt budżetowy Japonii był najwyższy wśród wszystkich państw należących do OECD. Wyniósł on w 1995 r. 7,6% (wobec 2,8% w USA), a w 1996 r. 7% PKB.

Załamane na początku lat 90. ukształtowanego wcześniej mechanizmu wzrostu gospodarczego ekonomiści określają jako pęknięcie „bańki mydlanej”. Japońskie banki udzielały od końca lat 80. kredytów głównie pod zastaw ziemi lub budynków. Spowodowało to ogromny popyt na rynku nieruchomości, a jednocześnie skokowy wzrost cen gruntów (np. na Ginzie, w głównej dzielnicy handlowej Tokio, jeden metr kwadratowy ziemi kosztuje 100 tys. USD i jest to obecnie prawdopodobnie najdroższy grunt na świecie). Przeszacowanie wartości gruntów spowodowało jednak, że stały się one wątpliwym zabezpieczeniem kredytów. Japońskie banki weszły w ten sposób w spiralę „złych długów”, niemożliwych lub bardzo trudnych do odzyskania.

Równocześnie taki mechanizm finansowania inwestycji spowodował, że ceny domów w okresie ostatnich 5 lat wzrosły dwukrotnie. W takiej sytuacji kupno gruntu czy domu zaczęło przekraczać możliwości nawet dobrze sytuowanych Japończyków i stało się konfliktogenną kwestią społeczną⁵.

⁴ Ukrywanie nieprzyjemnych wiadomości określa się w języku japońskim jako *tobashi*. O skali tego zjawiska w sektorze finansowym świadczy upadek czwartego co do wielkości banku inwestycyjnego Japonii Yamaichi a także inne skandale, które doprowadziły do aresztowania 36 osób z zarządów czołowych instytucji finansowych Yamaichi, Nomura, Daiwa i Nikko (Wróblewski 1997: 40).

⁵ Szerzej na temat „the bubble economy” por. Nariai (1994: 59-67) oraz Kaja (1996: 33-37).

Erozja stosunków pracy

Po raz pierwszy w powojennej historii Japonii w latach 90. nastąpiła stagnacja wynagrodzeń za pracę, a nawet ich okresowa redukcja, sięgająca w niektórych firmach 20% (m.in. w koncernie Mazda). Nasiliło się też marginalne wcześniej zjawisko bezrobocia, które w 1996 r. osiągnęło poziom 3,5% ogółu zatrudnionych (wobec typowego dla Japonii przez kilka dziesięcioleci wskaźnika bezrobocia na poziomie 1-2%). Ze względu na specyficzne japońskie stosunki pracy, w których obowiązuje zasada dożywotniego zatrudnienia i system płac oparty na zasadzie starszeństwa, bezrobocie stało się początkowo głównie problemem młodzieży, ponieważ przedsiębiorstwa ograniczają zatrudnianie nowych pracowników. Długi okres recesji zrodził jednak także nie znane od dawna w Japonii zjawisko redukcji zatrudnienia kadry menedżerskiej średniego szczebla (np. przez wcześniejsze emerytury). Nawet dobrze wykształceni pracownicy dużych korporacji i młodzi absolwenci szkół wyższych zaczęli się obawiać o swoją przyszłość: pracę, poziom wynagrodzenia, możliwości pokrycia kosztów mieszkania, wykształcenia dzieci, świadczeń socjalnych itd. (Pitman 1996).

Chociaż w porównaniu ze standardami innych państw wysoko rozwiniętych, skala japońskiego bezrobocia jest niewielka, to jednak zjawisko to w lokalnym kontekście ma istotne znaczenie. Jedną z jego konsekwencji jest m.in. osłabienie motywacji (zwłaszcza wśród młodego pokolenia) do robienia karier w wielkich korporacjach, co przyspiesza odchodzenie od dotychczasowego modelu stosunków pracy. Przejawem tej tendencji jest rosnąca krytyka zasady dożywotniego zatrudnienia i systemu płac opartego na starszeństwie. Rośnie natomiast nacisk na wprowadzanie rozwiązań merytokratycznych, zbliżonych do stosowanych na rynku pracy w społeczeństwach zachodnich. Coraz częściej kwestionowany jest „system senioratu”, który ogranicza możliwości awansu młodych, dobrze wyedukowanych osób w administracji czy gospodarce. Krytyka ta wiąże się z negacją tradycyjnego systemu awansów. W warunkach japońskich o statusie pracowników rzadko decyduje ich pozycja rynkowa. Wyznacza ją głównie styl pracy i sukcesy osiągnięte wewnątrz instytucji z którymi związali się oni na początku swojej kariery zawodowej. Jednak rozpoczynający karierę zawodową dobrze wykształceni pracownicy coraz częściej nie chcą już czekać przez wiele lat na możliwości awansu⁶.

⁶ Według badań Ministerstwa Pracy w 1996 r. 50,5% ankietowanych przedsiębiorstw japońskich deklarowało możliwość odejścia od zasady dożywotniego zatrudnienia. Za jej dalszym funkcjonowaniem opowiada się już tylko 18,9% firm (Kaneko 1996: 11). Rośnie też grupa osób zmieniających pracę. W 1991 r. miejsce pracy zmienił co piąty Japończyk, podczas gdy 15 lat wcześniej decydowało się na to jedynie ok. 7% pracobiorców.

Przekształcenia struktury demograficznej

Recesja gospodarcza, kryzys finansów i erozja stosunków pracy zbiegły się w czasie ze zmianami struktury demograficznej, które obecnie stały się najważniejszą przyczyną głębokiej przemiany społecznej, jaka zachodzi w Japonii. Obejmują one zwłaszcza starzenie się społeczeństwa oraz niewielki przyrost naturalny. Japonia osiągnęła najwyższy w świecie wskaźnik długowieczności, a równocześnie wykazuje malejącą liczbę nowo narodzonych dzieci⁷.

Już obecnie społeczeństwo japońskie jest najstarszym spośród wszystkich rozwiniętych krajów świata. Prognozy demograficzne przewidują, że udział osób powyżej 65 roku życia w 2000 r. osiągnie 17% ogółu mieszkańców Japonii, natomiast w 2020 r. będą już oni stanowili 25,2%. Jeśli brać pod uwagę wskaźniki przyrostu naturalnego oznacza to, że gwałtownie zmniejszy się grupa osób w wieku produkcyjnym (pomiędzy 20 a 65 rokiem życia) w stosunku do osób w wieku powyżej 65 lat. Proporcje między nimi spadną z 3,6:1 w 2000 r. do 2,1:1 w 2020 r. (Kaneko 1996: 6, Kennedy 1993: 178-179).

Zmiany struktury demograficznej społeczeństwa japońskiego w istotny sposób zaczynają już osłabiać vitalność gospodarki tego kraju. Następuje zmniejszenie skłonności do oszczędzania, wzrastają koszty opieki socjalnej i zdrowotnej, konieczne staje się podnoszenie obciążeń podatkowych, a równocześnie redukowane są środki na inwestycje przemysłowe, co długookresowo osłabia wzrost gospodarczy. Taka tendencja będzie wpływać nie tylko na przekształcenia stosunków pracy (np. zasady awansu) czy wzrost wydatków na świadczenia społeczne wymuszający reformę systemu emerytalnego. Prawdopodobnie zmieni ona znacząco również inne obszary życia społecznego w sposób trudny dzisiaj do określenia. Można m.in. przewidywać zwiększenie roli kobiet w społeczeństwie japońskim i zmianę modelu rodziny, niedobór pracowników i wzrost wydatków na płace, narastanie pokoleniowych odrębności i dystansów prowadzących m.in. do przyspieszenia zmian podstaw etycznych i obyczajowych kultury japońskiej, rozwój sektora usług dla osób w wieku nieprodukcyjnym oraz nowe osie krystalizacji podziałów na scenie politycznej, np. związane z generacyjnym rozwarstwieniem społeczeństwa.

⁷ Reprodukcyjność prosta społeczeństwa wymaga, aby minimalny poziom ogólnej dzietności kobiet (mierzonej przeciętną liczbą dzieci jednej matki) nie spadał poniżej wskaźnika 2,1. W Japonii dzietność kobiet zmalała z 4,54 w 1947 r. do 1,46 w 1993 (*Japan Almanac* 1996).

Zmiany kulturowe i obyczajowe oraz frustracja społeczna

Jak często bywa w sytuacji kryzysowej, nowe problemy ekonomiczne i socjalne stały się katalizatorem niezadowolenia społecznego i krytyki władz. W Japonii zaczęto powszechnie zwracać uwagę na niższy, w porównaniu z państwami zachodnimi, standard życia. W takim kontekście krytykowane są przede wszystkim wysokie koszty utrzymania (według obliczeń japońskich, prawie dwukrotnie wyższe niż w USA i UE), niskie świadczenia społeczne, bardzo wysokie ceny gruntów, domów i mieszkań, duże koszty edukacji, trudne warunki życia i niedorozwój infrastruktury w miastach (hałas, mała powierzchnia mieszkań, braki kanalizacji i niedobór parków). Nasiliły się także postulaty ograniczenia czasu pracy, ponieważ Japonia jest ciągle państwem o najdłuższym czasie pracy na świecie. Nieprzypadkowo też jednym z bardziej znanych w świecie terminów japońskich jest *karoshi*, co dosłownie oznacza śmierć w wyniku nadmiernego stresu i przepracowania⁸.

Jednak pojawienie się tego rodzaju postulatów spowodowane jest przyczynami, które wykraczają znacznie poza kwestie standardów życia czy organizacji pracy. U podstaw tego nowego zjawiska leży także (a może nawet przede wszystkim) nakładanie się i kumulowanie rozmaitych zmian społecznych, kulturowych i cywilizacyjnych zachodzących w Japonii od lat 70. i 80. Zmiany te socjologowie japońscy określają jako odchodzenie od homogeniczności i monokulturalizmu, jakimi do niedawna charakteryzowało się społeczeństwo tego kraju. W takim ujęciu w Japonii następuje wyraźne przejście do społeczeństwa innego rodzaju, bardziej zróżnicowanego wewnątrznie i pod wieloma względami upodabniającego się do społeczeństw zachodnich. Wbrew utrwalonym poglądom zakorzenionym we wcześniejszych badaniach i obserwacjach Japończycy coraz mniej różnią się od innych społeczeństw wysoko rozwiniętych. Raczej przejawiają specyficzne formy manifestacji różnic, często zasadniczo lub kontrastowo odmienne od społeczeństw zachodnich. Są to jednak formy, które pod względem rzeczywistych treści tracą swoją dawną specyfikę, co jest konsekwencją chociażby wysokiego poziomu życia Japończyków i ich otwartości na wpływy zachodnie, zwłaszcza amerykańskie. Szczególnie znaczącymi aspektami tego kierunku rozwoju są nowe podziały stratyfikacyjne w społeczeństwie, pojawienie się nowych stylów życia i wzorów zachowań,

⁸ Od kilku lat aktywnie działają organizacje zrzeszające rodziny ofiar *karoshi* domagające się zmiany standardów pracy oraz metod organizacji i zarządzania w japońskich przedsiębiorstwach, skrócenia czasu pracy itd.

zróżnicowania dochodowe, a także kwestionowanie tradycyjnego systemu wartości (Sugimoto 1997).

Zachodnie standardy dobrobytu mierzone wysokimi wskaźnikami konsumpcji dotarły do Japonii z opóźnieniem w stosunku do USA czy Europy Zachodniej. Przejście do społeczeństwa masowej konsumpcji w USA dokonano się w latach 50., w Europie Zachodniej w latach 60., a w Japonii dekadę później, dopiero w latach 70. (zob. Tabela 1).

Tabela 1. Stan posiadania artykułów konsumpcyjnych trwałego użytku w Japonii w latach 1970-1995 (% gospodarstw domowych)

	telewizory kolorowe	sprzęt stereo	magnetydy	samochody	łódówki	klimatyzatory	kuchenki mikrofal.
1970	26,3	31,2	-	22,1	89,1	5,9	2,1
1980	98,2	57,1	2,4	57,2	99,1	39,2	33,6
1990	99,4	59,3	66,8	77,3	98,2	63,7	69,7
1995	98,9	57,7	73,7	80,0	97,8	77,2	87,2

Źródło: Agencja Planowania Gospodarczego

Późniejsze włączenie Japonii do grupy państw o najwyższym standardzie życia, przesunęło też w stosunku do krajów zachodnich moment, w którym zaczęły się ujawniać problemy charakterystyczne dla innych społeczeństw wysoko rozwiniętych. Pod pewnymi względami jest to zagadnienie podobne do burzliwych przemian społecznych i kulturowych, jakie zapoczątkowane zostały na Zachodzie w latach 60., natomiast w niektórych innych dziedzinach nie ma tego rodzaju analogii lub mają one charakter odmienny.

Przykładem podobieństw — choć oczywiście przebiegających w innym kontekście społecznym — jest zmiana generacyjna, a także kształtowanie się i upowszechnianie w Japonii nowych stylów życia, nowych prądów obyczajowych i kulturowych, które znajdują swoje odzwierciedlenie również w postaci ruchów społecznych i żądań politycznych. Ponad trzydzieści procent japońskiego społeczeństwa urodziło się w latach 70. i 80. Dziennik *Asahi Journal* nazwał to pokolenie nową rasą, *shinjinrui*. Od poprzednich generacji różni się ona zarówno fizycznie, jak psychicznie i obyczajowo. Jej dzieciństwo upłynęło w okresie największego dobrobytu Japonii. Podobnie jak młodzież wychowana w zachodnich „państwach dobrobytu”, młodzi Japończycy przyzwyczajeni są do otrzymywania bez wysiłku wielu rzeczy niedostępnych dla starszego pokolenia, które przeżyło II wojnę światową, głód, upokorzenie, ruiny i późniejszą odbudowę kraju. Osiągnięcie w relatywnie krótkim czasie wysokiego standardu życia rodzin osłabiło motywacje zawodowe wielu z nich. Część nie chce już dalej pra-

cować w taki sposób, jak rodzice (w jednej firmie przez całe życie, w przemyśle itd.).

Wśród młodego pokolenia rośnie atrakcyjność pracy w usługach i poza przemysłem: w bankowości i instytucjach finansowych, w handlu, mediach lub turystyce. Podobnie jak w społeczeństwach zachodnich młodzi Japończycy pragną też mieć więcej czasu wolnego i wykazują większe zainteresowanie konsumpcją niż zarabianiem pieniędzy czy oszczędzaniem. Narasta tendencja (obecna nie tylko wśród młodego pokolenia) do spędzania czasu w sposób „lekki, łatwy i przyjemny” odbiegający od tradycyjnych japońskich standardów pracy i organizacji życia społecznego⁹. Dla części Japończyków, zwłaszcza starszego i średniego pokolenia, które na życie patrzyło w inny sposób — raczej przez pryzmat interesu ojczyzny, firmy i rodziny niż szczęścia osobistego — takie postawy są przejawem egocentryzmu, lekkomyślności i bez troski młodych generacji. Krytyczne oceny wzmacniają także niektóre zachowania społeczne młodzieży, które pojawiły się lub nasiliły w okresie recesji. Pod względem formy przypominają one agresję i frustrację podobną do zachodnich punktów w latach 70. i 80. Skrajnym przejawem takich zachowań stały się m.in. napady dokonywane przez młodocianych na bezdomnych (mieszkających w dużych miastach np. na stacjach metra) oraz przemoc w szkołach średnich.

Z kolei w latach 80. pojawiło się zjawisko dużych nierówności dochodowych zbliżające Japonię pod tym względem do USA. Przyspieszyło ono procesy różnicowania i segmentacji społeczeństwa japońskiego, w tym m.in. zmieniły się i zróżnicowały style życia a także wzory zachowań konsumenckich. Ich przejawem stały się lokalizowane w pobliżu Tokio nieznanne wcześniej ekskluzywne pola golfowe, prestiżowe prywatne szkoły w Jokohamie, kosztowne rezydencje, nowe formy wypoczynku („wioski rybackie” na Hokkaido), popyt na luksusowe dobra konsumpcyjne i inne wyróżniki statusu świadczące o postępującym rozwarstwieniu Japończyków i odchodzeniu w przeszłość wyróżniającego ich niegdyś egalitaryzmu. Studia nad zachowaniami konsumenckimi odzwierciedlają zjawiska tego rodzaju w sposób, który zarysowuje także zmiany w innych obszarach życia społecznego. Do takich wniosków np. prowadzi analiza przejścia od *taishu* tj. niezróżnicowanej konsumpcji produktów wytwarzanych w wielkiej skali do *shosu*, preferencji konsumenckich o charakterze zindywidu-

⁹ Symptomatycznym wskaźnikiem tej tendencji jest m.in. duży wzrost zainteresowania Japończyków turystyką zagraniczną. Według danych The Hakuho Institute of Life and Living liczba osób, które wzięły udział w takich formach spędzania czasu wolnego uległa niemal podwojeniu i wzrosła z 8,4 mln. w 1988 r. do 17 mln. w 1996 r. Zainteresowanie wyjazdami za granicę rośnie we wszystkich grupach społecznych ale w największym stopniu występuje wśród osób powyżej 60-tego roku życia (Sekizawa 1996: 13).

alizowanym, wyspecjalizowanym, które odzwierciedlają gusta mniejszych grup klientów. W kategoriach socjologicznych można uznać, że zjawisko to oddaje po prostu ważny wymiar przejścia od kolektywizmu do indywidualizmu.

Na poziomie społecznym odpowiednikiem tych tendencji jest częstsze akcentowanie różnic niż podobieństw: archetyp japońskiej homogeniczności podważają podobne do zachodnich dyskusje akcentujące znaczenie mniejszości lub odrębności kulturowej (w takiej konwencji m.in. opisywani są autochtoniczni mieszkańcy Hokkaido skolonizowani niegdyś przez Japończyków, zróżnicowania językowe podkreślające różnice statusu, przywileje managerów wielkich korporacji lub kryzys tradycyjnego modelu rodziny i wzrost aspiracji kobiet, coraz częściej odrzucających tradycyjną koncepcję ich roli w społeczeństwie¹⁰). Powyższe zmiany znalazły też swoje odzwierciedlenie na poziomie politycznym i w świadomości społecznej w postaci wzrostu roli mediów, jak i znacznie większego krytycyzmu, który trafił na podatny grunt przygotowany przez recesję i narastające problemy społeczne.

Głębokie i wieloaspektowe zmiany zachodzące w Japonii w różnych obszarach życia społecznego — zdaniem niektórych socjologów — dokonują erozji zachowań i zwyczajów, które przez długie lata umożliwiały przywódcom tego kraju skuteczne rządzenie nie natrafiające na większy opór społeczny. Yoshio Sugimoto określił te zachowania i zwyczaje jako „przyjazny autorytaryzm”. Autor tego terminu definiuje go jako internalizację oficjalnie propagowanego systemu wartości. Dzięki utrwalonym od dawna, specyficznym formom kontroli społecznej, ten rodzaj autorytaryzmu przyczynił się do traktowania istniejących w Japonii stosunków społecznych w kategoriach „naturalnego” ładu, nie wzbudzającego większych wątpliwości¹¹. Prawdopodobnie jednak stopniowo traci on siłę swego od-

¹⁰ Jeszcze na przełomie lat 40-ych i 50-ych w Japonii dominował model rodziny wielopokoleniowej z 4-5 dziećmi. W latach 1955-1975 ugruntował się model rodziny nuklearnej z dwojgiem dzieci. Ten model już także należy do przeszłości. Statystycznie znacząco zwiększa się np. grupa kobiet opóźniających założenie rodziny. W 1970 r. wśród kobiet w wieku 25-29 lat kobiety niezamężne stanowiły 24,2%. W 1994 r. w analogicznej grupie wiekowej, kobiety niezamężne stanowiły już 46,0% (Chiba, Iikubo 1996: 7).

¹¹ Japoński „przyjazny autorytaryzm” wyróżnia: a) stosowanie raczej pozytywnych niż negatywnych środków nacisku na jednostkę, b) przedstawianie osób sprawujących władzę jako życzliwych oraz serdecznych, c) propagowanie ideologii równości i unikalnej homogeniczności narodowej, minimalizującej różnice statusowe, d) stosowanie specyficznych sposobów integracji grupy i zadowolenia jej członków (wspólne śpiewanie, zorganizowane zabawy, kolektywna wizualizacja itp.). Podstawowymi wariantami reprodukcji takiego modelu są grupowe lub kolektywne formy organizacji stosunków społecznych oraz daleko posunięta „inwazja w prywatność” jednostki. Ich typowymi formami są grupy uczniów w szkole,

działywania, chociaż trudno bez szczegółowych badań przesądzać jakie jest tempo i zakres tego procesu. Niewątpliwie jednak omawiane zjawiska i tendencje osłabiają potencjał stabilności i spójności wewnętrznej społeczeństwa japońskiego. Wydarzenia polityczne lat 90. pokazały też jednoznacznie, że kwestie te przenoszą się również na poziom polityczny.

Kryzys przywództwa politycznego

■ Recesja i niezadowolenie społeczne doprowadziły do zakwestionowania pozycji rządzącej Japonią konserwatywnej Partii Liberalno-Demokratycznej (PLD), której wieloletnia hegemonia opierała się na ścisłej współpracy administracji rządowej, wielkich korporacji i liderów tej partii. Z upływem czasu efektywny system rządów PLD zaczął usztywniać się i zamykać w środowisku elit władzy politycznej i gospodarczej funkcjonujących w tych samych instytucjach przez kilka dziesięcioleci. Władza skupiła się w sieci „old boyów” (głównie absolwentów Wydziału Prawa z uniwersytetu w Tokio), którzy przez 30-40 lat funkcjonują w aparacie biurokratycznym, w biznesie, bankach oraz w PLD¹².

Konsekwencją tego stanu rzeczy stał się kryzys przywództwa politycznego i jego moralne zużycie. Syndromem tych zjawisk jest obniżenie skuteczności działania władz oraz korupcja japońskiej klasy politycznej. W ostatnich latach Japonią wielokrotnie wstrząsnęły afery finansowe, w które zamieszani byli czołowi politycy tego państwa, w tym premierzy wywodzący się z PLD, którym zarzucano także współpracę z grupami przestępczymi¹³.

zespoły pracowników w firmie lub wspólnoty sąsiedzkie. Wspólnym mianownikiem różnych odmian japońskiego kolektywizmu jest oparcie organizacji społecznej na grupie, której podporządkowują się jednostki (np. w szkole rywalizują między sobą grupy 5-10 osobowe a nie poszczególni uczniowie, podobnie wygląda rywalizacja w japońskich firmach). Ten rodzaj organizacji oddają terminy takie jak *han*, *chonaikai* oraz *chokai*. Z kolei „inwazja w prywatność” wiąże się z tradycją rozbudowanych funkcji policji w społeczeństwie. W Japonii policja standardowo prowadzi działania, które na Zachodzie traktuje się jako ograniczenie praw jednostki, inwiligację lub nawet elementy państwa policyjnego. M.in. ewidencjonowane są dane dotyczące każdej rodziny, z takimi szczegółami włącznie jak numer telefonu, data zamieszkania pod obecnym adresem, daty urodzenia, miejsce pracy, wykonywany zawód itd. (Zob. szerzej Sugimoto 1997: 245-259).

¹² Relacje pomiędzy strukturami władzy i biurokracją wraz z charakterystyką głównych kanałów rekrutacji elit politycznych i japońskich mechanizmów decyzyjnych zawiera interesujący artykuł Komija (1993: 361-390).

¹³ Prof. T. Yakushii z Keito University określa obecne stosunki polityczne w Japonii jako „the old corrupt system” (Gibney 1996a: 37). W 1976 r. aresztowany został były pre-

W 1993 r. odbyły się wybory parlamentarne, w rezultacie których PLD po 38 latach samodzielnego sprawowania władzy utraciła większość parlamentarną i zmuszona była tworzyć koalicje rządowe z kilkoma innymi ugrupowaniami (m.in. Partią Socjaldemokratyczną i centrową Partią Sakikage). Odejście od praktyki jednopartyjnych rządów PLD określane jest jako rozpad „systemu 55”, ponieważ ugrupowanie to kierowało w ten sposób Japonią od połowy lat 50. Cechą tego systemu była stabilna dominacja PLD na japońskiej scenie politycznej, której nie była w stanie zagrozić słaba opozycja kierowana przez partie socjalistyczne lub socjaldemokratyczne (Nishimura 1997: 4).

Jak pokazał rozwój wydarzeń, zmiany na scenie politycznej (w tym rządy koalicyjne) nie rozwiązały jednak problemów przywództwa politycznego Japonii i nie usunęły słabości systemu zarządzania państwem. Trzęsienie ziemi w Kobe w styczniu 1995 r., późniejsze gazowe ataki fanatyków religijnych na tokijskie metro oraz pojawienie się w lecie 1996 r. masowej fali zachorowań wśród młodzieży szkolnej (bakteria *Escherichia coli*) ujawniły dezorganizację i nieskuteczność japońskiego establishmentu. Pasywność jaką wykazały władze w związku z tymi wydarzeniami, ugruntowała wśród części społeczeństwa japońskiego przeświadczenie, że kraj ten nie ma infrastruktury przeciwdziałania kryzysom¹⁴.

W odróżnieniu od wcześniejszych rządów LDP, kolejne nowe gabinety koalicyjne rządziły krótko, pochłonięte problemami stosunków międzypartyjnych, nie były w stanie realizować spójnej i zdecydowanej polityki reform. Przejawem tego zjawiska było funkcjonowanie aż czterech rządów pomiędzy wyborami parlamentarnymi w lipcu 1993 r. i październikiem 1996 r. (były to gabinety premierów: M. Hosokawy, T. Haty, T. Muroyamy i R. Hashimoto). Niestabilność i niska skuteczność kolejnych rządów zro-

mier Japonii Tanaka w związku ze skandalem korupcyjnym Lockeeda. W 1987 r. japońska mafia Yakuza poparła wybór Takeshity na premiera. Yakuza zahamowała przeciwną Takeshicie kampanię partii Nihon Kominto za co PLD zaofiarowała jej szefowi 3 mld. jenów. W 1992 r. aresztowany został były minister d/s Okinawy i Hokkaido pod zarzutem przyjmowania łapówek w zamian za informacje i ulgi podatkowe. W tym samym roku wiceprzewodniczący PLD Kanemaru ustąpił ze swoich funkcji partyjnych i złożył mandat parlamentarny. Ujawniono również, że 130 polityków z partii rządzących i trzech największych opozycyjnych otrzymało łapówki w zamian za korzystne kredyty, licencje na usługi transportowe i zezwolenia na budowy (*Leksykon*: 1993: 192-194). Ścisłe „transakcyjne” powiązania partii politycznych i biznesu powodują, że zdaniem niektórych badaczy istnieje paralela między systemem politycznym stworzonym po II wojnie światowej w Japonii przez PLD i we Włoszech przez Chrześcijańską Demokrację (Grant 1993: 13-18).

¹⁴ Y. Morisawa z Uniwersytetu Tokijskiego wyraził to następująco: „There is no infrastructure to cope with crisis in Japan. This is just like the Kobe earthquake” (cyt. za Gibney 1996: 38).

działa natomiast pewne reakcje społeczne wykraczające poza tradycyjne kanały aktywności politycznej społeczeństwa. Pojawiła się potrzeba partycypacji społecznej, której przykładem stały się działania grup wolontariuszy młodzieżowych organizujących pomoc na rzecz ofiar trzęsienia ziemi w Kobe¹⁵, czy ruch protestu przeciwko obecności amerykańskich baz wojskowych na Okinawie.

Sukces wyborczy PLD, która pod kierunkiem premiera Hashimoto wygrała przedterminowe wybory do parlamentu (Kokkai) 20 października 1996 r., ustabilizował w pewnym stopniu japońską scenę polityczną. Jego wymowę osłabia bowiem jedna z najniższych w powojennej historii Japonii frekwencja wyborcza, która jest rozpatrywana jako przejaw nie-

Tabela 2. Układ sił politycznych w Parlamencie Japonii (według stanu na dzień 21.01.1997)

Nazwa ugrupowania	Izba Reprezentantów	Izba Radców
Partia Liberalno-Demokratyczna	240	112
Partia Nowych Granic	142	-
Heiseikei	-	61
Demokratyczna Partia Japonii	52	22*
Japońska Partia Komunistyczna	26	14
Partia Socjaldemokratyczna	15	-
Taiyo	10	3
21 Seiki	4	-
Nowa Partia Sakigake	2	3
Shin-Shakaito Chuo-Honbu	-	3
Niezależni	9	4

* W Izbie Radców Minshuto i Shin-Ryokufukai występują wspólnie Partia Liberalno-Demokratyczna — Jiyu Minshuto Partia Nowych Granic — Shinshinto Demokratyczna Partia Japonii — Minshuto Japońska Partia Komunistyczna — Nihon Kyosanto Partia Socjaldemokratyczna — Shakai Minshuto Zenkoku Rengo Nowa Partia Sakigake — Shinto Sakigake (pozostałe partie nie posiadają oficjalnych tłumaczeń swoich nazw)

Źródło: Karolczak (wystąpienie na konferencji 1997)

¹⁵ W dwa lata po trzęsieniu ziemi w Kobe, w którym zginęło 6.300 ludzi, 47 tys. mieszkańców tego miasta nadal nie miało schronienia. Wielu z nich znajdowało się w ciężkiej sytuacji materialnej, popadło w alkoholizm i depresję, cierpiało na manię samobójczą. W Tokio, stolicy jednego z najbogatszych państw świata, na ulicach zbierano datki na pomoc dla ofiar trzęsienia ziemi w Kobe ponieważ administracja państwowa nie była w stanie rozwiązać tego problemu.

przychylnego nastawienia społeczeństwa do polityki (głosowało 59,6% uprawnionych)¹⁶ (por. Tabela 2).

Komentarze zwracają uwagę na kilka istotnych cech japońskiej sceny politycznej w latach 90. potwierdzonych w wyniku ostatnich wyborów parlamentarnych. Wykazały one, że hegemonia polityczna PLD należy do przeszłości i Japonia w najbliższych latach prawdopodobnie będzie rządzona przez koalicje partyjne, a nie jedno ugrupowanie. Choć PLD zwiększyła swój stan posiadania w Shugi-in (Izba Reprezentantów — niższa izba parlamentu) z 211 do 240 mandatów, to jednak nie zdobyła większości dającej jej możliwość utworzenia stabilnego gabinetu jednopartyjnego. Mniejszościowy gabinet premiera Hashimoto może sprawować władzę dzięki pozarządowej współpracy politycznej z Partią Demokratyczną i Partią Socjaldemokratyczną. Równocześnie, pomimo skomplikowanej sytuacji politycznej na szczytach japońskiego establishmentu, względny sukces PLD wzmocnił przede wszystkim pozycję polityczną premiera R. Hashimoto, który kieruje Japonią od stycznia 1996 r.¹⁷

Wyniki wyborów ujawniły też pewien paradoks kluczowy dla interpretacji japońskiej sceny politycznej — pomimo erozji wpływów PLD nie ma obecnie mocnej alternatywy dla tej partii. W dalszym ciągu w Japonii partia ta jest najważniejszą siłą polityczną a inne konkurujące z nią ugrupowania tworzą raczej luźną mozaikę partii i środowisk politycznych niezdolnych do trwałego przejęcia władzy. Niektórzy politolodzy opisują tę sytuację w kategoriach przeciwstawienia PLD i „sfragmentaryzowanej opozycji” innych ugrupowań (Yoshinide 1997: 17). Partia Demokratyczna, socjaldemokracy czy Partia Komunistyczna są bardziej popularne w deklaracjach i sondażach niż ich kandydaci wystawiani w poszczególnych okręgach wyborczych. Równocześnie pewien sukces, jaki odniosły ugrupowania nowe i wywodzące się spoza kręgów dotychczasowych elit władzy (np. Partia Demokratyczna, która powstała trzy tygodnie przed wyborami), zdaje się świadczyć o tym, że narasta zapotrzebowanie na nowe partie polityczne¹⁸.

¹⁶ W Wielkiej Brytanii w wyborach parlamentarnych w 1992 r. brało udział 77,7% uprawnionych do głosowania, we Francji w 1993 r. 68,9%, w Niemczech w 1994 r. 79,1%, w Kanadzie w 1993 r. 69,7%, we Włoszech w 1994 r. 86,1% (Nishimura 1997: 6).

¹⁷ Premier Hashimoto ma opinię „mocnego człowieka” japońskiej sceny politycznej. Jeden z amerykańskich negocjatorów biorących udział w spotkaniach komisji Japonia-USA ds. handlowych wspominał: „He's a strong, tough negotiator not in the mould of the deferential, consensus-seeking Japanese prime ministers of the past” (The Hashimoto Factor, *Asia 21*, March 1997: 21).

¹⁸ Wśród przedstawicieli japońskich elit można spotkać pogląd, że w perspektywie najbliższych lat prawdopodobnie uformują się nowe ugrupowania polityczne, których programy będą bardziej wyspecjalizowane, w większym stopniu odpowiadające nowej segmentacji

Z kolei fakt, że żadne z głównych ugrupowań politycznych rywalizujących z PLD nie zwiększyło (w porównaniu z wyborami w 1993 r.) znacząco swojego stanu posiadania w Izbie Reprezentantów pokazuje, iż japoński system partyjny nie przekształca się w stronę układu o wyraźnie zarysowanych ośrodkach polaryzacji politycznej. Chociaż układ sił politycznych, który ukształtował się pod wpływem PLD w Japonii po II wojnie światowej uległ wyraźnej dekompozycji, można dostrzec zarysowanie się pewnego rodzaju konsensu na rzecz reform. Zarówno badania opinii publicznej jak analiza propozycji powstających wśród elit politycznych wykazują, że dostrzegany jest on przede wszystkim w zakresie konieczności reform administracji, systemu ubezpieczeń społecznych oraz zmian strukturalnych w gospodarce.

Reorientacja japońskiej ekspansji gospodarczej

Kryzys modelu rozwoju gospodarczego Japonii na początku lat 90. stał się przejawem wyczerpania się strategii polegającej na masowej produkcji wysoko przetworzonych wyrobów bazujących na importowanej technologii zachodniej. Kraj ten poszukuje obecnie nowego modelu wzrostu, nowej strategii społeczno-gospodarczej (Kaneko 1996: 5). Jednak japońskie problemy finansowe i gospodarcze można rozpatrywać w dużym stopniu jako konsekwencję zjawisk, które mają charakter bardziej uniwersalny i występują także w innych wysoko uprzemysłowionych państwach świata. Ich główną przyczyną jest narastająca rywalizacja ekonomiczna w skali międzynarodowej i trudności z utrzymaniem wysokiej konkurencyjności przedsiębiorstw na rynkach światowych.

Postępująca globalizacja stosunków gospodarczych, procesy de- i reindustrializacji zachodzące w najbardziej rozwiniętych państwach, możliwości przenoszenia mocy produkcyjnych i kapitałowych na nieznaną wcześniej skalę spowodowały, że od lat 80. rosną trudności w identyfikowaniu sektorów, które mogą osiągnąć wysoką rentowność. Taka sytuacja niejako wymusza obecność na światowych rynkach, wchodzenie w kontakty

społeczeństwa, które nie znajduje zadowolającego odzwierciedlenia w obecnym systemie partyjnym. Analizy opinii publicznej wykazują m.in., że szczególnie duże rezerwy w tym zakresie występują wśród młodzieży (Nishimura 1997: 6). Niezadowolenie części młodzieży i intelektualistów z mechanizmów systemu politycznego znalazło w ostatnich latach skrajny wyraz w działalności terrorystycznej sekty Aum, która próbowała stworzyć swoistą „władzę alternatywną” poprzez pseudorządowe instytucje imitujące Ministerstwo Finansów czy Ministerstwo Budownictwa.

gospodarcze z wieloma partnerami, elastyczne formy aktywności biznesowej itd. Na rzecz takiej strategii działała też ogromna nadwyżka bilansu płatniczego (przekraczająca nierzadko 100 mld USD rocznie), która wymagała znalezienia nowych obszarów aktywności dla japońskich inwestorów¹⁹.

Ekspansję zagranicznych inwestycji Japonii stymulowało też narastanie elementów protekcjonizmu w polityce gospodarczej USA i państw Europy Zachodniej, spowodowane niskim tempem wzrostu gospodarczego na Zachodzie na przełomie lat 80. i 90. Na japoński eksport do tych krajów zostały wprowadzone ograniczenia importowe (tzw. kwoty na wyroby tekstylne, samochody itd.)²⁰. Inwestycje w państwach zachodnich umożliwiły przełamywanie barier w dostępie do ich rynków, a równocześnie poprzez tworzenie wspólnych firm z kapitałem tych krajów wzmocniły one konkurencyjność japońskich korporacji na innych rynkach i ułatwiały szybsze wprowadzanie lub absorbowanie nowych rozwiązań technologicznych. W ten sposób powstało na Zachodzie wiele filii japońskich firm, zwłaszcza w branży motoryzacyjnej i elektronice.

Jednak po kilku latach okazało się, że japońskie inwestycje na Zachodzie są relatywnie mniej rentowne niż inwestycje w Azji Południowej. Przeniesienie japońskiego systemu produkcji na Zachód dało efekty odbiegające od oczekiwań ze względów kulturowych i organizacyjnych. Jednym z największych problemów, na jakie natrafia ekspansja japońskich firm za granicą, jest trudność w znalezieniu pracowników, którzy akceptowaliby japoński model organizacji pracy i zarządzania. Dotyczy to szczególnie pracowników wysoko kwalifikowanych, którzy w odróżnieniu od Japończyków nie uznają pracy przez całe życie w jednej firmie, zmieniają miejsca zatrudnienia i nie wykazują entuzjazmu dla form grupowej organizacji pracy. Wymiernym wskaźnikiem trudności tego rodzaju są znacznie silniejsze za granicę, niż w macierzystych korporacjach, opory przed

¹⁹ Dodatkowo, w 1985 r. pod naciskiem USA obniżony został kurs jena w stosunku do dolara, co znacznie pogorszyło sytuację eksporterów i zwiększyło opłacalność japońskich inwestycji za granicą, szczególnie w strefie dolarowej: USA, UE i niektórych państwach Azji (Kaja 1996: 35).

²⁰ Zmiany położenia japońskich firm ilustruje gwałtowne załamanie rynku motoryzacyjnego. Od 1991 r. produkcja i eksport samochodów spadły do poziomu sprzed 10 lat. W 1990 r. Japonia wyprodukowała blisko 13,5 mln. samochodów, a w 1994 r. już tylko 10,5 mln. (*Japan Almanac* 1996: 150). Zob. *The Global Payments Imbalance, the „Systemic Crisis”, and Japan-U.S. Economic Relations*, w: Komiyama (1993: 65-109). Artykuł ten można traktować w pewnym stopniu jako oficjalną wykładnię w tej dziedzinie ponieważ jego autor jest dyrektorem generalnym w The Research Institute of International Institute of Trade and Industry, który pracuje dla rządu japońskiego (MITI).

zmianami organizacyjnymi i technologicznymi oraz konflikty przemysłowe, strajki itd.²¹

Równocześnie, w warunkach globalizacji powiązań gospodarczych nastąpiło osłabienie względnej przewagi, jaką miały japońskie korporacje nad konkurentami w latach 80. Jej składowe, takie jak metody zarządzania, wysoka produktywność firm czy dostęp do taniej siły roboczej, w dużym stopniu zostały przejęte lub zaadoptowane także przez korporacje innych krajów²².

W rezultacie, w latach 90. dominującą pozycję zdobył pogląd głoszący potrzebę reorientacji geograficznej ekspansji japońskich korporacji w kierunku Azji Południowo-Wschodniej. Jest on uzasadniany najszybszym rozwojem gospodarczym tego regionu w skali światowej, niskimi kosztami pracy oraz większą niż na Zachodzie akceptacją w tych państwach japońskiego stylu organizacji i zarządzania. Zarówno dokumenty rządowe, jak i rekomendacje grup kapitałowych (np. The Export-Import Bank of Japan) jednoznacznie wskazują na ten region jako najbardziej perspektywiczny obszar ekspansji gospodarczej Japonii²³. Rozwój „strefy jena” jest w Azji pewnego rodzaju ekwiwalentem procesów integracji gospodarczej zachodzących w innych regionach świata (UE, NAFTA itd.). W Azji ekonomiczna rola Japonii jest w tym zakresie porównywalna do roli Niemiec w procesie integracji europejskiej.

Reformy systemu politycznego i administracyjnego

W opinii elit władzy wysoka konkurencyjność japońskich firm za granicą nie znajduje zadowalającego odpowiednika wewnątrz samej Japonii.

²¹ Na początku lat 90-ych odnotowywano rosnące problemy z zarządzaniem w zakładach Mazdy i Toyoty w USA, Suzuki w Kanadzie i Nissana w Wielkiej Brytanii (Brown 1995: 100). Równocześnie badania prof. Abo nad filiami japońskich koncernów w USA wykazały, że osiągają one ok. 80% efektywności przedsiębiorstw macierzystych (Tejima 1996: 7).

²² Japończycy używają określenia „the downgrading of Japan by an international ratings firm” (Kaneko 1996: 2). Według ocen jednej z najbardziej znanych firm inwestycyjnych Morgan Stanley na liście 238 korporacji identyfikowanych jako światowi liderzy, dominują zdecydowanie firmy amerykańskie (125). Kolejne miejsca zajmują korporacje brytyjskie (21), japońskie (19), francuskie (12) i niemieckie (10). Por. *Financial Times*, 21.11.1996.

²³ Japońskie koncepcje Wschodnioazjatyckiej Strefy Dobrobytu lub „strefy jena” obejmują obszar od Korei Południowej, przez Tajwan, Hongkong, nadmorski pas Chin Południowych, część Półwyspu Indochińskiego do Malesji i Indonezji. Jest to obecnie obszar rywalizacji o dominację pomiędzy Japonią, USA i Chinami.

Spowodowane jest to przede wszystkim zbyt skostniałą i zbiurokratyzowaną strukturą władzy²⁴. Dla obserwatorów z zewnątrz brzmi to nieco paradoksalnie, ale generalny kierunek reform, w które wchodzi Japonia, określany jest jako decentralizacja władzy politycznej, przekazywanie kompetencji rządu centralnego władzom lokalnym, zmniejszanie roli biurokracji rządowej oraz wzmacnianie roli sektora prywatnego w gospodarce. Zapowiadane oficjalnie propozycje decentralizacji władzy i zarządzania odwołują się do zmian wprowadzonych w Wielkiej Brytanii w okresie rządów Margaret Thatcher.

W takim kontekście dyskutowana jest koncepcja „silnego rządu o ograniczonych kompetencjach”, polegająca m.in. na zmniejszeniu ilości ministerstw i koncentracji ich kompetencji. Wymieniane są trzy główne obszary reformy administracji: a) deregulacja zarządzania, która ma otworzyć administrację w większym niż dotąd stopniu na impulsy rynkowe, b) decentralizacja władzy, c) większy dostęp do informacji rządowych, zwłaszcza w zakresie finansów i wydatków budżetowych oraz certyfikatów i procedur importowych (Kaneko 1996: 17, Yoshihide 1997: 17).

Premier Hashimoto zainicjował powstanie Rady Reform Administracyjnych. W sierpniu 1997 r. rada przedstawiła program reform administracji, zmierzający m.in. do zredukowania z 22 do 12 ministerstw i agencji rządowych. W tej grupie znalazło się również słynne MITI, które ma być zastąpione przez nowe Ministerstwo Przemysłu. Reformy mają zostać zrealizowane do 2001 r.

Reforma administracji wiąże się także z dyskutowanymi od kilku lat reformami systemu politycznego. Zmierzają one do zwiększenia cyrkulacji i mobilności wewnątrz elit politycznych, a także otwarcia nowych kanałów awansu do japońskiego establishmentu. Jednym z ich elementów jest wprowadzenie dyskutowanej od dawna reformy systemu wyborczego do parlamentu. W przedterminowych wyborach w październiku 1996 r. została zastosowana (przyjęta wcześniej w 1994 r.) nowa ordynacja wyborcza do Izby Reprezentantów. Po raz pierwszy w Japonii wprowadziła ona jednomandatowe okręgi wyborcze obsadzone według zasady większościowej. Wybrano w ten sposób 300 deputowanych. Uznano bowiem, że system okręgów jednomandatowych sprzyja bardziej konkurencji potrzebnej dla wyłaniania nowych liderów i przybliży w większym stopniu kampanię wyborczą do zainteresowań wyborców. Zmniejszona natomiast została ilość okręgów wielomandatowych, w których parlamentarzyści

²⁴ „If the politicians stick to the status quo, then we will lose our position in the world market” powiada I. Miyazaki z Daiwa Institute of Research (cyt. za Gibey 1996a: 37).

wyłaniani są według metody proporcjonalnej (200 mandatów z 11 list regionalnych)²⁵.

Inną zmianą mającą prowadzić do otwarcia nowych kanałów pozyskiwania ludzi do elit politycznych jest wzrost zainteresowania i poparcie ze strony władz dla stowarzyszeń i organizacji społecznych, np. po wyborach w 1993 r. na stanowiskach ministerialnych znaleźli się przedstawiciele takich organizacji, nie wywodzący się z instytucji biurokracji rządowej. Szczególnie mocnym impulsem w tym zakresie okazało się trzęsienie ziemi w Kobe, które spowodowało nie notowany wcześniej w Japonii wzrost zainteresowania wolontariatem i działalnością charytatywną. W okresie pierwszych trzech miesięcy po tragedii w Kobe w aktywność tego rodzaju zaangażowało się ponad 1,7 mln, zwłaszcza młodych Japończyków. Recesja lat 90. zmieniła także nastawienie środowisk biznesu do filantropii i działalności charytatywnej. Przedsiębiorcy i menedżerowie zorganizowani w Keidanren (Japońskiej Federacji Przedsiębiorstw Ekonomicznych) założyli „Klub 1%” inspirowany podobnymi inicjatywami amerykańskimi. Jego członkowie przeznaczają na cele organizacji społecznych 1% swoich dochodów przed opodatkowaniem. Poparcie dla aktywności obywatelskiej staje się nowym elementem polityki rządu i władz lokalnych²⁶.

Wzmocnienie roli mechanizmów rynkowych i deregulacja gospodarki

Recesja lat 90. uwiarydliła, że Japonia, postrzegana w świecie jako wręcz modelowy przykład wysokiej produktywności, w niektórych dziedzinach gospodarki jest niekonkurencyjna i odbiega od standardów innych krajów wysoko rozwiniętych. Raport OECD z 1991 r. wymienił jako obszary szczególnie niskiej produktywności w tym kraju rolnictwo oraz system dystrybucji, wyróżniający się wysokimi kosztami i dużą ilością pośredników. Tego rodzaju oceny współgrają z postulatami konsumentów w zakresie poprawy warunków życia, m.in. poprzez większy import produktów z zagranicy i obniżenie cen towarów importowanych.

Pod wpływem nacisków zachodnich i krytyki wewnętrznej Japonia otwiera się na zagranicznych inwestorów, prowadzone są rozmowy na temat uproszczenia procedur formalnych i zmniejszenia japońskiej ochro-

²⁵ Temat japońskiego systemu wyborczego podejmuje Karolczak (1995: 9-11). Wstępne oceny praktycznych konsekwencji modyfikacji tego systemu por. Nishimura 1997: 7-8.

²⁶ Szerzej na temat wolontariatu, działalności charytatywnej i nowych form aktywności obywatelskiej w Japonii zob. Hitoshi 1997.

ny własnego rynku. Mają być ustanowione m.in. specjalne strefy gospodarcze, w których zagraniczne przedsiębiorstwa otrzymają znaczne ułatwienia celne. O tym, że postulaty takie natrafiają ciągle na opór władz japońskich, świadczą wystąpienia przedstawicieli USA i UE do Światowej Organizacji Handlu m.in. przeciwko zasadom otwierania supermarketów na terenie Japonii lub metodom ochrony rynku fotograficznego tego kraju.

Generalnie jednak władze japońskie uważają, że w warunkach rosnącego umiędzynarodowienia stosunków gospodarczych rząd nie może już dalej pełnić tak aktywnej jak poprzednio roli w gospodarce; konieczna staje się deregulacja, która ma pobudzić konkurencyjność i oddolną aktywność przedsiębiorstw. Deregulację gospodarki łączoną z prywatyzacją uważa się też za podstawową przesłankę obniżenia cen konsumpcyjnych. Polityka deregulacji ma obecnie priorytet m.in. w energetyce, informacji i telekomunikacji, transporcie pasażerskim (koleje), w usługach finansowych, produkcji rolnej oraz handlu hurtowym. Dobrym przykładem kierunku reform jest rynek finansowy. Rząd zapowiada, że w ciągu pięciu najbliższych lat dokonana zostanie pełna liberalizacja japońskiego systemu finansowego, tak jak wcześniej uczyniły USA i Wielka Brytania. Ma to oznaczać większą wzajemną swobodę działania banków, domów maklerskich i firm ubezpieczeniowych, łatwiejszy dostęp do transakcji na rynku walutowym, zwiększone zakresy informacji, które spółki muszą ujawniać inwestorom, przy równoczesnym wzmocnieniu mechanizmów kontrolnych nad sektorem finansowym²⁷.

Zwiększenie elastyczności rynku pracy

W warunkach japońskich konsekwencją zmian struktury demograficznej i erozji rynku pracy są inwestycje w kapitał ludzki, jak również robotyzacja i komputeryzacja. Nieprzypadkowo już na początku lat 90. szacowano, że na Japonię przypada blisko trzy czwarte światowej liczby robotów i zautomatyzowanych miejsc pracy, które obecnie nasycane są dodatkowo najnowszymi technologiami informatycznymi i komputerowymi. Ma to zrekompensować narastające braki siły roboczej przy równoczesnym wyeliminowaniu konieczności importu zagranicznych pracowników. W ocenie japońskich elit władzy doświadczenia społeczeństw zachodnich

²⁷ Obszerne omówienie przesłanek i głównych kierunków reform finansowych w Japonii i ich związków z polityką zawiera dwuczęściowy artykuł głównego ekonomisty Deutsche Bank (Courtis 1997, 1997a).

z gospodarzami nie zachęcają do korzystania z takich rozwiązań na rynku pracy²⁸.

Równocześnie nowa sytuacja wymusza reformy w systemie edukacji. Był on dostosowany do wcześniejszej fazy rozwoju gospodarczego Japonii i według dzisiejszych potrzeb opierał się na zbyt konformistycznych i zunifikowanych standardach. Nieprzypadkowo oficjalnie przyznaje się np., że Japonia cierpi na deficyt kreatywnych naukowców (o czym świadczy m.in. niewielka liczba laureatów nagrody Nobla). Jest to cena, jaką płaci japońskie społeczeństwo za naśladowczy system edukacji i odtwórczy system organizacji pracy, które długo były oparte na zasadzie „grupizmu” i działań zbiorowych, w małym stopniu kształtujących jednostkowe preferencje i zdolności.

Erozja dotychczasowych rozwiązań na rynku pracy prawdopodobnie spowoduje ewolucję japońskiego systemu edukacji w stronę większego zróżnicowania typów i rodzajów szkół oraz bardziej zindywidualizowanego kształcenia. W takim kontekście rządowa koncepcja reform przewiduje zwiększanie znaczenia wykształcenia ogólnego w szkołach japońskich oraz rozwój nowych inicjatyw oświatowych i edukacyjnych. Wśród nich, ze względu na potrzeby rynku pracy i prawdopodobne przesunięcie granicy wieku emerytalnego pracowników, szczególnie pilny staje się rozwój kształcenia i przekwalifikowania dorosłych, do tej pory słabo rozwiniętego w porównaniu ze społeczeństwami zachodnimi. Kreowanie bardziej elastycznego rynku pracy wymaga też rozwoju nie znanych szerzej w Japonii instytucji pośrednictwa pracy. Propozycje rządu zmierzają do promowania i wspierania agencji pośrednictwa pracy, w tym zwłaszcza zatrudnienia w niepełnym wymiarze godzin. W najbliższych latach przewidywany jest znaczący wzrost udziału na japońskim rynku pracy kobiet i ludzi starszych, tj. pracowników, którzy ze względów rodzinnych lub zdrowotnych chcą pracować krócej, a którzy do tej pory stanowili niewielką część zatrudnionych (Kaneko 1996: 12-15).

Nowe aspiracje społeczne

Japończycy chcą, by wysoka produktywność ich gospodarki znalazła odzwierciedlenie w jakości życia porównywalnej ze społeczeństwami zachodnimi. Współcześnie dla Japończyków (zwłaszcza z młodego pokole-

²⁸ W aspekcie ideologicznym zjawisko to znajduje uzasadnienie w obronie stabilności rozwoju społecznego i zachowaniu wyjątkowości oraz tożsamości kulturalnej Japonii, pewnej apoteozie „japońkości” (Kennedy 1993: 166).

nia) głównym układem odniesienia są w tym zakresie Stany Zjednoczone. W przeciwieństwie do okresu powojennego, w którym zdecydowana większość społeczeństwa preferowała wydatki na tworzenie ekonomicznych podstaw dobrobytu (inwestycje gospodarcze, wysoka skłonność do oszczędzania itp.), obecnie coraz częściej Japończycy dążą do zwiększenia wydatków na cele konsumpcyjne. Dokonuje się zmiana priorytetów charakterystyczna dla społeczeństw wysoko rozwiniętych. Jej główną cechą jest chęć zwiększenia udziału jednostek w korzyściach wynikających z rozwoju ekonomicznego kraju. W Japonii jest to przede wszystkim rozbudowa infrastruktury (parki, kanalizacja itd.) oraz rozwój budownictwa mieszkaniowego. Zagadnienia te, niezależnie od tego kto przejmie rządy w Japonii, będą musiały znajdować rosnące odzwierciedlenie w budżecie państwa i programach rządowych.

Zmianę preferencji życiowych Japończyków, wiążącą się z przemianami generacyjnymi, obyczajowymi i kulturowymi, obrazuje skracanie czasu pracy oraz kształtowanie się nowych wzorców konsumpcji. W 1992 r. weszła w życie ustawa, która zapoczątkowała zmniejszenie czasu pracy w 1997 r. do maksimum 40 godzin tygodniowo (1800 rocznie). Japonia przestaje zatem być państwem o najdłuższym czasie pracy na świecie, co oznacza jednak podrożenie kosztów pracy, już obecnie najwyższych w Azji.

Zakończenie

Zdaniem japońskich elit władzy kraj ten znalazł się na takim poziomie rozwoju społeczno-gospodarczego, że już nie jest możliwe osiąganie wysokich wskaźników wzrostu. Mogą je osiągać państwa, które „startują” z niskiego pułapu rozwoju ekonomicznego. Dlatego prognozuje się, że Japonia (analogicznie jak inne państwa wysoko rozwinięte) będzie odnotowywała w najbliższych latach umiarkowane tempo wzrostu gospodarczego. Optymistyczny wariant programu rządowego do 2000 r. zakłada tempo wzrostu oscylujące na poziomie 3 do 3,5% rocznie (Kaneko 1996: 25).

Koniec skokowego wzrostu gospodarczego oznacza zapoczątkowanie głębokiej strukturalnej zmiany społeczno-gospodarczego modelu rozwoju Japonii. W ostatnich latach wiele spośród czynników, które przyczyniły się do sukcesu tego kraju po II wojnie światowej, zaczyna się zmieniać lub już uległo trwałej zmianie. W tej grupie można wymienić zwłaszcza obniżenie tempa wzrostu gospodarczego, wchodzenie w fazę szybkiego starzenia się społeczeństwa, częściowej erozji japońskiej kultury pracy oraz kształtowanie się nowych wzorców konsumpcji i stylów życia. Wraz z recesją lat 90. nastąpił proces zahamowania rozwoju Japonii i pojawiły się

wyraźne symptomy zmiany jego kierunków. Warunki brzegowe przekształceń zachodzących w Japonii określają: reorientacja japońskiej ekspansji gospodarczej, reformy systemu politycznego i administracyjnego, zwiększanie elastyczności rynku pracy oraz nowe aspiracje społeczne.

Ogólny kierunek zmian w modelu rozwoju społeczno-gospodarczego Japonii określany jest jako zmniejszanie roli biurokracji rządowej i wzmacnianie roli sektora prywatnego w gospodarce, a równocześnie przejście od społeczeństwa homogenicznego do społeczeństwa zróżnicowanego wewnętrznie, bardziej pluralistycznego kulturowo i politycznie. Opisywane zjawiska i tendencje zdają się w wielu aspektach potwierdzać przewidywania, że w pewnym momencie społeczeństwo japońskie stanie przed problemami podobnymi do dzisiejszych społeczeństw zachodnich, zarówno w dziedzinie wydajności gospodarczej, jak i sterowności politycznej (Berger 1995: 282)²⁹. Prawdopodobieństwo zbliżenia się Japonii do takiej sytuacji znacząco zwiększają nowe aspiracje młodego pokolenia, konieczność zwielokrotnienia wydatków na cele socjalne i erozja tradycyjnej homogeniczności społeczeństwa kraju Kwitnącej Wiśni.

LITERATURA

- Berger P.L., 1995, *Rewolucja kapitalistyczna*, Warszawa: Oficyna Naukowa.
 Brown M.B., 1995, *Models in political economy*, London: Penguin Books.
 Courtis K.S., 1997, *A Big Bang or a Wee Whimper?*, „Look Japan”, November.
 Courtis K.S., 1997a, *A Big Bang or a Wee Whimper?*, „Look Japan”, December.
 Chiba H., Iikubo R., 1996, *Bold initiatives for an aging society: Social security in Japan*, „Look Japan”, December.
 Grant W., 1993, *Business and politics in Britain*, London: The Macmillan Press.
 Gibney F. Jr., 1996, *The children are dying*, „Time”, 5.08.
 Gibney F. Jr., 1996a, *Is he running into a wall?*, „Time”, 21.10.
 Hitoshi C., 1997, *So, you want to volunteer? The rise of corporate and governmental support for volunteerism in Japan*, „Look Japan”.
Japan Almanac, 1996, Tokyo: Asahi Shinbun Publishing Company.
 Kaja J., 1996, *Eseje o japońskiej ekonomii i gospodarce*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Semper.
 Kaneko T., 1996, *Structural reform proposed in the Japanese government's Mid-Term Economic Plan*, Tokio: Economic Planning Agency, maszynopis powielany.
 Karolczak K., 1995, *Kokkai. Parlament Japonii*, Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
 Kennedy P., 1993, *U progu XXI wieku*, London: Puls Publications.

²⁹ Niektórzy ekonomiści sugerują jednak, że zjawiska tego rodzaju będą obejmowały także inne państwa azjatyckie (Krugman 1994). Częściowego potwierdzenia takich przewidywań dostarcza ostatnio np. rozwój wydarzeń w Korei Południowej i trudności innych państw Azji Południowej.

- Komiya R., 1993, *Economic policy makers in the Japanese government*, w: R.Komiya, *The Japanese economy: Trade, industry, and government*, University of Tokyo Press.
 Krugman P., 1994, *The myth of Asia's miracle*, „Foreign Affairs”, vol.73.
Leksykon państw świata 93/94, 1993, Dortmund, Warszawa: Real Press.
 Nariai O., 1994, *History of the modern Japanese economy*, Tokyo: Foreign Press Center.
 Nishimura K., 1997, Japanese politics: Reviewing the situation, *Look Japan*, February.
 Pitman J., 1996, *Death of salaryman*, „The Times Magazine”, 25.05.
 Sekizawa H., 1996, *Papa's got a brand new shaver (and other hits)*, „Look Japan”, December.
 Suganuma K., 1997, *Recent economic conditions in OECD member countries*, „The Japan Economic Review”, 15.05.
 Sugimoto Y., 1997, *An introduction to Japanese society*, Cambridge University Press.
 Taniuchi M., 1996, *Introduction to the Japanese economy*, maszynopis powielany.
 Tejima S., 1996, *Japan and Asia in an era of economic interdependence*, Kuala Lumpur: Centre for Japan Studies, maszynopis powielany.
 Usher R., 1996, *A tall story for our time*, „Time”, 14.10.
 Yoshihide S., 1997, *Bureaucracy under attack*, „Look Japan”, January.
 Yoshihide S., 1997a, *Fragmentary opposition*, „Look Japan”, September.
 Wróblewski A.K., 1997, *Japońskie tzy*, „Polityka”, 6.06.

